

# Bayer Full, Barka

Pan kiedyś stanął nad brzegiem  
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim  
By łowić serca słów Bożych prawdą  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów  
Jestem ubogim człowiekiem  
Moim skarbem są ręce gotowe  
Do pracy z Tobą i czyste serce  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów  
Ty potrzebujesz mych dłoni  
Mego serca młodego zapalem  
Mych kropli potu i samotności  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów  
Dziś wypłyniemy już razem  
Łowić serca na morzach dusz ludzkich  
Twej prawdy siecią i słowem życia  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów  
O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów